



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon
SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie I.C. skazanego z art. 182 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., K.C.
skazanego z art. 182 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 17 maja 2023 r.,
kasacji, wniesionych przez obrońcę skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 19 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 640/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 28 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 450/20,

- I. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania;**
- II. zarządza zwrot oskarżonym wniesionych opłat od kasacji w kwotach po 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych).**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 28 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 450/20, I.C. oraz K.C. zostali uznani za winnych tego, że:

I. w nieustalonym okresie czasu nie później niż od września 2017 r. do dnia 11.03.2019 r. w P., woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na szkodę P., ul. [...], P., brali udział w zanieczyszczaniu wody substancją, którą usuwano do miejskiej sieci kanalizacyjnej wbrew przepisom ustawy z dnia 14.12.2012 r. o odpadach w takiej ilości lub postaci, że mogło to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach w ten sposób, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej Z. z/s w P. wielokrotnie, najczęściej w poniedziałek w godzinach wczesnorannych, z cysterny o pojemności 24 m³ dołączonej do ciągnika siodłowego usuwał – płynną substancję, która przekraczała dopuszczalne wartości wskaźników zanieczyszczeń w ściekach wprowadzonych do urządzeń kanalizacyjnych, zwłaszcza związków siarki – do studzienki kanalizacyjnej położonej w P. przy ul. [...] na terenie [...] prowadzonej w ramach działalności gospodarczej pod firmą M. z/s w P., która następnie siecią kanalizacyjną trafiała do Z. położonej w P. przy ul. [...] a następnie do rzeki [...], tj. przestępstwa z art. 182 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za które – na podstawie art. 182 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. – wymierzono im kary po roku pozbawienia wolności i po 150 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 500 złotych.

onadto K.C. został uznany za winnego tego, że w nieustalonym okresie czasu, nie później niż do dnia 4 kwietnia 2019 r. w P., woj. [...], w celu użycia za autentyczny podrobił podpisy I.C. jako właściciela Z. z siedzibą w P., na 4 dokumentach – fakturach VAT o nr [...]1 z dnia 24.04.2017 r., [...]2 z dnia 31.08.2017 r., [...]3 z dnia 31.10.2018 r., [...]4 z dnia 28.02.2019 r., wystawionych dla firmy „D.” z siedzibą w P., tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd pierwszej instancji – na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. , art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. – orzekł wobec oskarżonego K.C. karę łączną roku pozbawienia wolności, której wykonanie – na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 k.k. – warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat próby. Na takiej samej podstawie Sąd *meriti* warunkowo zawiesił również karę roku pozbawienia wolności orzeczoną wobec I.C. na okres 3 lat próby.

Ponadto, na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł w stosunku do I.C. i K.C. zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w przedsiębiorstwach związanych z załadunkiem, rozładunkiem, transportem nieczystości płynnych i odpadów, czyszczeniem i udrożnianiem kanalizacji na okres 4 lat, zaś na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych nawiązki na rzecz pokrzywdzonego – P. Sp. z o.o. ul. [...] w P. w kwotach po 50 000 tysięcy złotych, a na podstawie art. 47 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych I.C. oraz K.C. nawiązki na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwotach po 50 000 tysięcy złotych.

Od tego wyroku apelację wnieśli: obrońca oskarżonych oraz prokurator (na niekorzyść oskarżonych).

Obrońca oskarżonych – podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania (art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 193 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k.; art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.; art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.), błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, obrazy prawa materialnego tj. art. 182 § 1 k.k.; art. 12 k.k.; art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k.; art. 41 § 1 k.k.; art. 46 § 2 k.k.; art. 47 § 2 k.k. w zw. z art. 53 § 1 i 2 k.k.) – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonych I.C. i K.C. od zarzucanych im czynów z art. 182 § 1 k.k. i in., oraz umorzenie postępowania wobec K.C. z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, względnie warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego K.C. w zakresie odnoszącym się do czynu z art. 270 § 1 k.k., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Prokurator we wniesionej apelacji sformułował zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 4 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.) oraz zarzut rażącej niewspółmierności kary. Wniósł – w odniesieniu do czynu przypisanego I.C. i K.C. – o uzupełnienie opisu czynu

stwierdzenie, iż zachowanie oskarżonych doprowadziło do zanieczyszczenia powietrza, w odniesieniu do I.C. orzeczenie w oparciu o art. 443 § 1 k.k. przepadku przedsiębiorstwa „Z.”, w odniesieniu do K.C. rozwiązanie węzła kary łącznej i wymierzenie za pierwsze z przypisanych mu przestępstw kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary łącznej w tym samym rozmiarze.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 640/21, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanych, który na podstawie art. 523 § 1 i 2 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił nienależytą obsadę sądu odwoławczego wskazując, że w składzie tegoż sądu zasiadała A.G. powołana na urząd sędziego Sądu Okręgowego w dniu 10 lipca 2019 r. na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa podjętej w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. i zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), co w połączeniu z pozostałymi towarzyszącymi sprawie okolicznościami – w jego przekonaniu – powoduje, że Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w składzie, który wydał zaskarżony wyrok, nie spełniał wymogu bezstronności, niezależności i niezawisłości w rozumieniu konstytucyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), konwencyjnym (art. 6 ust. 1 EKPC) oraz w perspektywie zgodności z prawem Unii Europejskiej (art. 47 Karty Praw Podstawowych UE). W uzasadnieniu kasacji wskazano na okoliczności powołania sędzi A.G. na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim:

- brak opinii Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...] o kandydaturze sędzi, co było utrwaloną, dobrą praktyką w ramach procedury nominacyjnej;
- niższa ocena ww. sędzi przez sędziego wizytatora w porównaniu z ocenami siedmiu innych kandydatów, którzy zgłosili się na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim i niemal wszyscy (6 kandydatów) mieli dłuższy staż orzeczniczy;
- delegacja stała sędzi G., którą stanowiła główny argument wyrażony w uchwale KRS wynikała z decyzji Ministra Sprawiedliwości, na wniosek prezesa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim – X.Y., którego asystentką w latach [...] była ww. sędzia.

Podkreślono ponadto, że sędzi A. G., w krótkim czasie po nominacji, bo już w październiku 2019 r. powierzono obowiązki zastępcy rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych okręgu [...] i pełniąc tę funkcję wszczęła ona postępowania wyjaśniające wobec sędziów, którzy podpisali się pod listem do OBWE. Następnie powierzono jej również pełnienie obowiązków zastępcy rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w [...], a w dalszej kolejności także funkcję wizytatora ds. karnych, pozbawiając tej funkcji sędziego z kilkunastoletnim stażem w Sądzie Okręgowym, który m.in. sporządził opinię o jej pracy, gdy kandydowała do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Powiązanie sędzi A. G. w przedstawicielami władzy wykonawczej potwierdza także fakt poparcia przez [...] byłego wiceministra sprawiedliwości X.Y.1 jako kandydata na członka Krajowej Rady Sądownictwa oraz to, że 10 października 2022 r. sędzia ta otrzymała z rąk Ministra Sprawiedliwości delegację stałą do Sądu Apelacyjnego w [...], uzupełniając braki kadrowe po usuniętych z II Wydziału Karnego sędziach: E.G. i E.L.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Prokurator w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Zasadny jest bowiem zarzut obrońcy, który wskazuje na zaistnienie w przedmiotowej sprawie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu.

W pierwszej kolejności należy wskazać na rzecz podstawową i oczywistą, że każdy ma prawo do rozpoznania jego sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd, ustanowiony zgodnie z ustawą, a standard tej niezawisłości i bezstronności sądu, jako element prawa do sądu ustanowionego ustawą, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RO, art. 6 ust. 1 EKPC oraz art. 47 KPP, musi być rozumiany jako niezawisłość i bezstronność członków składu orzekającego. „W orzecznictwie TSUE wskazano, iż dla zagwarantowania skutecznej ochrony sądowej na gruncie art. 19

ust. 1 akapit drugi TUE kluczowe jest zachowanie niezależności sądu, w tym dostępu strony do „niezawisłego” sądu (TSUE w sprawach: C-64/16, pkt 41; C-619/18, pkt 57; z dnia 15 lipca 2021 – C-791/19, pkt 57). W tej formule istotne – w ocenie TSUE – staje się dokonanie oceny, czy merytoryczne przesłanki oraz procedura podejmowania decyzji w zakresie powołania sędziów były ukształtowane w sposób wykluczający powstanie u zewnętrznego obserwatora uzasadnionych wątpliwości co do niezależności danych sędziów od czynników zewnętrznych oraz ich neutralności względem ścierających się przed nimi interesów, o których orzekają (postanowienie SN z dnia 27 lutego 2022 r., II PUB 10/22).

W uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. BSA I-4110-1/2020 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7) stwierdzono m.in., że: „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. Uchwała ta z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej i wiąże każdy skład Sądu Najwyższego, dopóty nie nastąpi odstępianie od niej w trybie art. 88 ust. 2 ustawy o Sądzie Najwyższym (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 154; dalej ustawa o SN). Przyczyny związania Sądu Najwyższego tą uchwałą zostały wskazane i szeroko omówione w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r. w sprawie I KZ 29/21 (OSNK 2021, z. 10, poz. 41), czy też chociażby w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22).

Także w kolejnych orzeczeniach potwierdzono wykładnię prawa przedstawioną w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, podkreślono, że uchwała trzech Izb stanowiąca

zasadę prawną wiąże wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego, a także, iż nie zaistniała żadna sytuacja pozwalająca uznać, że została ona unieważniona, nie obowiązuje jako orzeczenie sądu, jako uchwała wykładnicza, interpretująca prawo, że została ona wyeliminowana z porządku prawnego i nie wywiera skutków prawnych.

Wprawdzie zapadały też orzeczenia prezentujące stanowisko odmienne, rzecz wszelako w tym – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2023 r., III KK 375/21 – że w składach orzekających, w których wyrażano np. pogląd o uchyleniu mocy obowiązującej wspomnianej uchwały w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20, (OTK-A 2020, poz. 61), zasiadali sędziowie Sądu Najwyższego powołani na ten urząd w postępowaniu z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z 2017 r. Tym samym orzeczenia wydane z udziałem tych osób dotknięte są wadą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (pkt 1 uchwały z dnia 23 stycznia 2020 r.).

Sąd Najwyższy dostrzega, że w dniu 20 kwietnia 2020 r. w sprawie o sygn. akt U 2/20 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. jest niezgodna z:

- a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.),
- c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.) – opubl. OTK-A 2020, poz. 61.

Konieczne jednak należy podnieść, że powyższe stanowisko Trybunału należy w istocie pominąć. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, przykładowo w sprawach I KO 79/21 i I KO 80/21, „w orzeczeniu tym nie dokonano oceny zgodności przepisów aktu prawnego z Konstytucją, w zakresie w jakim mowa jest w art. 188 pkt 1 Konstytucji, ani nie orzeczono w żadnej innej sprawie wskazanej w art. 188 Konstytucji. Jak wynika z sentencji stwierdzono w nim niezgodność uchwały trzech Izb SN (BSA 1-4110-1/20) z wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Wydano więc w

istocie orzeczenie wykraczające poza zawarty w art. 188 Konstytucji katalog orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji uzyskują moc powszechnie obowiązującą. Wyrok ten nie uzyskał zatem mocy powszechnie obowiązującego orzeczenia i co oczywiste nie mógł uchylić uchwały trzech Izb SN (BSA 1-4110-1/20), ani przesądzić o jej obowiązywaniu. Stanović mógł zatem jedynie wyraz określonego i niewiążącego poglądu prawnego tego organu (Trybunału Konstytucyjnego), który jednak w ocenie Sądu Najwyższego jest pozbawiony racji, nie może zatem tym bardziej wiązać Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie” (zob. także: postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2023 r., IV KZ 59/21 oraz uchwałę SN z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22). Poza tym stwierdzić należy, że orzeczenia i uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego – nie stanowią norm o charakterze abstrakcyjnym i generalnym. Mogą jedynie, poza sferą wprost uczestniczenia w wymiarze sprawiedliwości, mieć charakter wykładni prawa mającej na celu ujednolicenie istniejącej praktyki orzeczniczej. Próba ingerencji w tym obszarze przez Trybunał Konstytucyjny narusza obowiązujące zasady ustrojowe i łamie regulacje konstytucyjne – art. 175 i art. 183 ust. 1 – wkraczając w sferę orzeczniczą, do czego Trybunał ten nie ma żadnych uprawnień. Warto choćby przypomnieć, że zgodnie z art. 239 ust. 3 Konstytucji RP „z dniem wejścia w życie Konstytucji uchwały Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustalenia wykładni ustaw tracą moc powszechnie obowiązującą” (uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22).

Co więcej, jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2023 r., III KK 375/21 – „zupełnym nieporozumieniem normatywnym jest zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzenie jakoby uchwała trzech Izb Sądu Najwyższego była niezgodna z art. 6 ust. 1 Konwencji. Jedynym organem uprawnionym do oceny interpretacji i stosowania Konwencji (art. 19 i art. 32 Konwencji) jest ETPCz (on ma w tym zakresie monopol jurysdykcyjny). To zatem orzecznictwo ETPCz nadaje ostateczny kształt normatywny postanowieniom konwencji, doprecyzowując znaczenie i zakres gwarantowanych w niej praw i wolności, w tym prawa do rzetelnego procesu. Oznacza to w konsekwencji w zakresie interpretacji i stosowania EKPC, że sądy krajowe są związane interpretacją konwencji przez ETPCz (I. Kondak [w:] L. Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw*

Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, Warszawa 2011, t. 2, s. 100 i nast.). Jeśli więc dostrzec, jak orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie U 2/20, ETPCz ocenił w wyroku z 22 lipca 2021 r., w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* (pkt 261-263), to staje się oczywiste, że wyrok w sprawie U 2/20 nie wywiera żadnego skutku w zakresie oceny spełnienia standardu z art. 6 ust. 1 EKPC. Skrótowno należy przywołać, że ocena Trybunału Konstytucyjnego w kategoriach standardu art. 6 ust. 1 Konwencji została uznana za arbitralną i nie mogącą mieć żadnego znaczenia co do tego czy doszło do naruszenia prawa (pkt 262), zaś sam wyrok oceniono jako naruszający praworządność i niezawisłość sądownictwa (pkt 263) – zob. tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2023 r., II KB 10/22”.

W wyroku z dnia 6 października 2021 r., w sprawie C-487/19, TSUE orzekł, że „art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE oraz zasadę pierwszeństwa prawa Unii należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego zgłoszony w związku z odwołaniem, w którym sędzia sądu umocowanego do dokonywania wykładni i stosowania prawa Unii kwestionuje decyzję o przeniesieniu go bez jego zgody, powinien - gdy taka konsekwencja jest z punktu widzenia danej sytuacji procesowej nieodzowna dla zagwarantowania pierwszeństwa prawa Unii - uznać za niebyłe postanowienie, na mocy którego organ orzekający w ostatniej instancji i w składzie jednego sędziego odrzucił to odwołanie, jeżeli z całokształtu warunków i okoliczności, w jakich został przeprowadzony proces powołania tego sędziego orzekającego jednoosobowo wynika, że owo powołanie nastąpiło z rażącym naruszeniem podstawowych norm stanowiących integralną część ustroju i funkcjonowania rozpatrywanego systemu sądownictwa oraz że zagrożona jest prawidłowość skutku, do którego doprowadził wspomniany proces, przez co w przekonaniu jednostek mogły powstać uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności sędziego, o którym tu mowa, wobec czego owego postanowienia nie można uznać za wydane przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu przywołanego powyżej art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE”.

Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. (I KZP 2/22), w pełni podzielił stanowisko wyrażone w uchwale

składu trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. i doprecyzował w niej m.in. kwestie następujące. Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1. Od dnia wejścia w życie ww. ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., tj. od dnia 17 stycznia 2018 r., mamy do czynienia z sytuacją funkcjonującego ułomnego procesu powoływania sędziów (immanentny brak niezależności KRS, który nieodwracalnie skaził cały proces nominacyjny). Sytuacja taka nie tylko zaburza stan trójpodziału władzy, ograniczając w sposób daleko idący samodzielność władzy sądowniczej, ale musi nasuwać wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności sędziego powołanego na urząd po zawnioskowaniu o to przez niekonstytucyjny organ powołany przez sejmową większość, a więc uzależniony od aktualnej sytuacji politycznej. Ustawa powyższa „praktycznie usunęła nie tylko dotychczasowy system przedstawicielski, ale także gwarancje niezależności sądownictwa w tym zakresie. W rezultacie umożliwiło to władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów, z której możliwości te władze skorzystały – o czym świadczą chociażby okoliczności towarzyszące zatwierdzaniu kandydatów na sędziów do KRS” (pkt 274 uzasadnienia wyroku ETPCz z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce*, skarga nr 43447/19). Stąd też ocena, czy postępowanie prowadzi sąd bezstronny i niezależny w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych, musi obejmować badanie procesu powoływania sędziów w ramach krajowego systemu sądownictwa w celu stwierdzenia, czy mogą oni zachowywać niezawisłość i bezstronność w orzekaniu. Najistotniejszym skutkiem dopuszczenia do funkcjonowania, w przestrzeni obejmującej swoim zasięgiem proces nominacyjny sędziego, organu powołanego w sposób sprzeczny z Konstytucją RP, jest obalenie funkcjonującego dotąd *in gremio* i *a priori* domniemania niezawisłości i bezstronności tak powołanego sędziego. Nie istnieje ono już w stosunku do kandydatów, którzy przystąpili do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. Nie oznacza to samo w sobie stwierdzenia ich stronniczości, lecz nie ma wobec opisanego wyżej „skażenia” procesu nominacyjnego, możliwości prostego odwołania się do tego domniemania. Stąd podniesienie zarzutu wskazującego na brak bezstronności

takiego sędziego w związku z okolicznościami otrzymania przez niego powołania (lub dostrzeżenie tego problemu z urzędu), rodzi konieczność indywidualnego badania tej kwestii przez niezawisły i bezstronny sąd – a więc taki, co do którego opisane domniemanie istnieje i nie zostało obalone.

O ile zatem brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to jednak badać należy te wszystkie okoliczności dotyczące danego sędziego, związane z jego procesem nominacyjnym, jak i późniejszymi zdarzeniami, które mogą podawać w wątpliwość jego niezawisłość i bezstronność.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2021 r., II KK 426/21 (w której to sprawie – w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim – sędzią sprawozdawcą była również sędzia A.G.), Sąd Najwyższy podniósł m.in., że „ocenając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, należy wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jego zachowanie. Okoliczności te zaś powinny być oceniane przez pryzmat tego, czy z punktu widzenia przeciętnego obywatela zostały spełnione obiektywne warunki postrzegania sędziego jako bezstronnego i niezawisłego, zaś sąd z udziałem tego sędziego, jako sąd niezależny. Przy dokonywaniu tej oceny nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do wprowadzanych zmian w sądownictwie, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej na stanowisko sędziego, jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów czy akceptacji utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności. Przy spolaryzowaniu nastrojów społecznych, a w szczególności w środowisku sędziowskim, brak jest w tej sytuacji możliwości obiektywnego przekonania przeciętnie rozsądnej osoby, że zaistniałe okoliczności nie będą rzutowały na bezstronne osądzenie sprawy”.

Wskazano w nim również, że w analizie przedmiotowej sprawy „nie może pozostać bez znaczenia wykładnia pojęcia "bezstronnego i niezawisłego sądu", wypracowana w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w

szczegółności w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*, a następnie w sprawach *Reczkowicz przeciwko Polsce* oraz *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*. Należy opowiedzieć się za poglądem, że odwołanie się do interpretacji art. 6 ust. 1 EKPC jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem każdego sądu. Trybunał wielokrotnie już odnosił się do warunków, które spełniać musi sąd rozstrzygający daną sprawę, by mógł on zostać uznany za „sąd ustanowiony ustawą”. W orzecznictwie Trybunału sformułowano bardzo ściśle powiązania pomiędzy tym konkretnym prawem a gwarancjami „niezawisłości” i „bezzstronności”. Trybunał stwierdził, że badanie w ramach wymogu „sądu ustanowionego ustawą” musi systematycznie dociekać, czy domniemana nieprawidłowość w danej sprawie była na tyle poważna, aby podważyć wyżej wymienione podstawowe zasady i zagrozić niezależności danego sądu, zaś wymogi instytucjonalne art. 6 ust. 1 miały wspólny cel, jakim jest podtrzymanie podstawowych zasad rządów prawa i podziału władzy. Prawo do „sądu ustanowionego ustawą” jest odzwierciedleniem tej właśnie zasady rządów prawa i jako takie odgrywa ważną rolę w utrzymaniu podziału władzy oraz niezależności i legitymacji sądownictwa, co jest wymagane w społeczeństwie demokratycznym. W tym kontekście Trybunał powtórzył, że prawo do rzetelnego procesu na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji musi być interpretowane w świetle Preambuły do Konwencji, która w swojej istotnej części deklaruje, że rządy prawa stanowią część wspólnego dziedzictwa Umawiających się Państw. Zgodnie z testem progowym, składającym się z trzech kryteriów rozpatrywanych łącznie i ustanowionym przez Trybunał, do naruszenia prawa do sądu ustanowionego ustawą dojdzie, gdy nastąpi oczywiste naruszenie prawa krajowego, w tym znaczeniu, że naruszenie to musi być obiektywnie i rzeczywiście możliwe do zidentyfikowania, po drugie, rozpatrywane naruszenie musi być oceniane w świetle przedmiotu i celu wymogu „sądu ustanowionego ustawą”, a mianowicie zapewnienia zdolności sądownictwa do wykonywania swoich obowiązków w sposób wolny od nieuzasadnionej ingerencji, a tym samym w celu ochrony praworządności i podziału władzy (a więc nie jest naruszeniem o charakterze czysto technicznym), a po trzecie, ewentualna kontrola przeprowadzona przez sądy krajowe w zakresie konsekwencji prawnych – z punktu widzenia praw jednostki wynikających z Konwencji – naruszenia krajowego przepisu dotyczącego powoływania sędziów, odgrywa istotną rolę w

ustaleniu, czy takie naruszenie stanowiło naruszenie prawa do „sądu ustanowionego ustawą”, a zatem stanowi część samego testu. Ocena przez sądy krajowe skutków prawnych takiego naruszenia musi być przy tym dokonana na podstawie odpowiedniego orzecznictwa dotyczącego Konwencji oraz zasad z niego wynikających. Trybunał w Strasburgu przypominał, że „niezawisłość sądu ustanowionego ustawą” odnosi się do niezbędnej osobistej i instytucjonalnej niezależności, która jest wymagana do bezstronnego podejmowania decyzji, a zatem stanowi warunek wstępny bezstronności. Charakteryzuje ona zarówno (I) stan umysłu, który oznacza niepodatność sędziego na naciski zewnętrzne jako kwestię integralności moralnej, jak i (II) zestaw rozwiązań instytucjonalnych i operacyjnych - obejmujących zarówno procedurę, w ramach której sędziowie mogą być mianowani w sposób zapewniający ich niezawisłość, jak i kryteria wyboru oparte na zasługach - które muszą zapewniać zabezpieczenia przed nadmiernymi naciskami, przed nieuzasadnionym wpływem i/lub nieskrępowaną swobodą innych władz państwowych, zarówno na początkowym etapie powoływania sędziego, jak i podczas wykonywania przez niego obowiązków (zob. wyrok Wielkiej Izby z dnia 1 grudnia 2020 r. w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*, skarga nr 26374/18, § 234 i cytowane tam orzecznictwo; wyrok w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* z dnia 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19, § 258; wyrok z dnia 8 listopada 2021 r. w sprawie *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, skargi nr 49868/19 i 57511/19, § 315) Na marginesie głównego nurtu tych rozważań należy dodać, że w swoim orzecznictwie Trybunał z całą stanowczością potępiał wszelkie próby ingerencji władzy ustawodawczej lub wykonawczej w postępowanie sądowe, uznając takie próby za *ipso facto* niezgodne z wymogiem „niezależnego i bezstronnego sądu” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. Określając cel tego wymogu stwierdził, że jest nim „ochrona sądownictwa przed bezprawnym wpływem zewnętrznym, w szczególności ze strony władzy wykonawczej, ale także ustawodawczej lub wewnątrz samego sądownictwa”. Podkreślił, że sam fakt, czy takie interwencje rzeczywiście miały wpływ na przebieg postępowania, nie ma znaczenia dla tej oceny bezstronności sądu. A to dlatego, że pochodząc od władzy wykonawczej lub ustawodawczej państwa, ujawniają przez to brak szacunku dla samego urzędu sądowego i już z tego powodu mogą uzasadniać obawy co do

niezależności i bezstronności sądów (zob. np. wyrok z dnia 8 listopada 2021 r., w sprawie *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, § 133 i 329)".

Zasadnie również w uzasadnieniu przywołanej już wcześniej uchwały pełnego składu trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. wskazano, że „sądy, które tracą przymiot bezstronności i niezależności zamieniają się w urzędy orzecznicze realizujące wolę ugrupowania rządzącego i każdorazowej większości parlamentarnej. Sądy, które przestają być bezstronne i niezależne nie mogą w sytuacji konfliktów i sporów ustalać prawdy i wymierzać sprawiedliwości, dlatego fundamentem procedur sądowych są reguły umożliwiające ocenę tego, czy konkretny sąd w konkretnej sprawie spełnia wymagania bezstronności i niezawisłości. Nie chodzi przy tym wyłącznie o subiektywne przekonanie sędziów co do tego, że orzekają w sposób bezstronny i niezawisły. Postępowanie sądowe i orzeczenie sądu są bowiem nie tylko wymierzaniem sprawiedliwości wobec tych, którzy przedstawili swoją sprawę w sądzie, ale także komunikatem dla całego społeczeństwa, w jaki sposób wymierzanie sprawiedliwości się odbywa. Ta funkcja wymiaru sprawiedliwości nie jest możliwa do spełnienia, jeżeli brakuje obiektywnych warunków, by sąd w odbiorze społecznym mógł być postrzegany jako niezawisły i bezstronny. Prawo obywatela do bezstronnego i niezawisłego sądu może być realizowane tylko wówczas, gdy obywatel może być o tej bezstronności i niezawisłości przekonany. Nie wystarczą zatem w tym wypadku nawet solenne, subiektywne zapewnienia samego sędziego. Sąd jako organ wymiaru sprawiedliwości to coś więcej niż sędzia".

W związku z powyższym konieczne staje się więc ustalenie, że konkretny sędzia, który uzyskał nominację w opisywanych powyżej warunkach, nie jest stronniczy, w sytuacji, gdy obalone zostało domniemanie jego bezstronności, które było regułą przed 2018 r. Obecnie bowiem, konieczny jest dowód pozytywny bezstronności, gdy poprzednio trzeba było wykazać sytuację przeciwną – brak bezstronności. Przy czym – co istotne – ocena bezstronności sędziego nie może opierać się tylko na założeniu istnienia wewnętrznej subiektywnej bezstronności, ale przede wszystkim musi być oceniana w oparciu o te elementy, które są obiektywnie dostrzegalne, a więc mają znaczenie w zakresie obiektywnej bezstronności sędziego (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I

KZP 2/22; wyrok Wielkiej Izby Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, pkt. 128 i 171).

Istotne jest bowiem to, że – jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21 – „dla zagwarantowania skutecznej ochrony sądowej na gruncie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE kluczowe jest zachowanie niezależności sądu, w tym dostęp strony do „niezawisłego” sądu (TSUE w sprawach: C-64/16; pkt 41; C-619/18; pkt 57; z dnia 15 lipca 2021 r. C-791/19; pkt 57). W tej formule istotne staje się dokonanie oceny, czy merytoryczne przesłanki oraz procedura podejmowania decyzji w zakresie powołania sędziów były ukształtowane w sposób wykluczający powstanie u zewnętrznego obserwatora uzasadnionych wątpliwości co do niezależności danych sędziów od czynników zewnętrznych oraz ich neutralności względem ścierających się przed nimi interesów, o których orzekają (zob. wyrok TSUE w sprawie C-585/18 i in., pkt 134; wyrok TSUE w sprawie C-824/18, pkt 123; wyrok TSUE w sprawie C-791/19, pkt 98; wyrok TSUE w sprawie C-487/19, pkt 148). Sam bowiem fakt, że dani sędziowie zostali powołani przez Prezydenta RP nie jest wystarczający dla stwierdzenia braku sędziowskiej niezależności lub do wywołania wątpliwości co do ich bezstronności, także wtedy, jeżeli po powołaniu osoby te nie podlegają żadnej presji i nie otrzymują zaleceń podczas wykonywania swoich obowiązków (por. wyroki TSUE: w sprawach C-585/18 i in., pkt 133; C-824/18, pkt 122; C-791/19, pkt 97; C-487/19, pkt 147)”.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Najwyższy miał na uwadze okoliczności następujące.

Z uchwały KRS z dnia 3 kwietnia 2019 r. oraz informacji dołączonych przez obrońcę do wniesionej kasacji – a nie ma żadnych podstaw, aby okoliczności w nich wskazane kwestionować – wynika, że sędzia A.G. została powołana na urząd sędziego Sądu Rejonowego w [...] postanowieniem Prezydenta RP z dnia 18 marca 2010 r. Od 2012 r. była delegowana do orzekania na pojedynczych sesjach w Sądzie Okręgowym w P., a od 18 czerwca 2018 r. została delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego w [...] Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w P.

Z dniem 10 lipca 2019 r. została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w P. Już w dniu 28 października 2019 r. została powołana przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych (sędziego X.Y.2) na zastępcę rzecznika dyscyplinarnego działającego przy Sądzie Okręgowym w P., a następnie przez tego samego Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych do prowadzenia spraw należących do właściwości zastępcy rzecznika dyscyplinarnego działającego przy Sądzie Okręgowym w K., a także przy Sądzie Okręgowym w Ł. W niedługim czasie została również powierzona jej funkcja wizytatora (po zasięgnięciu opinii Ministra Sprawiedliwości – art. 37b u.s.p.). Następnie, sędzia A.G. została delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w [...].

Sam proces opiniowania przez KRS jest na tyle mało przejrzysty i transparentny, że trudno dociec, jakie względy legły u podstaw przedstawienia Prezydentowi RP wniosku o powołanie sędzi A.G. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, spośród ogółem ośmiorga kandydatów, którzy legitymowali się dużym dorobkiem orzeczniczym, długoletnim stażem i bardzo dobrymi ocenami. Sędzia A.G. ukończyła wyższe studia prawnicze z wynikiem dobrym – z takim też wynikiem zdała egzamin sędziowski oraz tak też została oceniona przez sędziego wizytatora do spraw karnych Sądu Okręgowego w P. Inni kandydaci, co do których KRS nie przedstawiła stosownego wniosku Prezydentowi RP, niejednokrotnie kończyli wyższe studia prawnicze z oceną bardzo dobrą, z taką także oceną zdali egzamin sędziowski i tak byli również oceniani przez wizytatorów. Mieli także dłuższy staż orzeczniczy, pełnili funkcje przewodniczących wydziału, prezesa sądu, byli autorami publikacji i glos, kończyli studia podyplomowe, prowadzili szkolenia, byli delegowani do orzekania na pojedynczych sesjach w Sądzie Okręgowym, wszyscy mieli także pozytywne opinie Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...]. Sam natomiast fakt, jakim miałby być w ocenie KRS „wyróżnikiem” sędzi A.G., okres nieprzerwanej dziewięciomiesięcznej delegacji do orzekania w Sądzie Okręgowym, nie jest przekonujący.

Już sam fakt, że Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...] na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2018 r. podjęło uchwałę o odroczeniu opiniowania kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie w apelacji łódzkiej, winno stanowić

dla kandydatów pewien sygnał, że wprowadzana w tym czasie tzw. reforma wymiaru sprawiedliwości, w takim jej kształcie, budziła szeroki sprzeciw środowiska sędziowskiego, które dostrzegało w niej zamach na praworządność, niezależność sądów i niezawisłość sędziów.

Oczywiście nie sposób dowodzić, że nominacja sędzi A.G. na urząd sędziego Sądu Okręgowego miała jakiś związek z tym, że w latach [...] była zatrudniona na stanowisku asystenta sędziego w Sądzie Okręgowym w P. u późniejszego Prezesa tego Sądu, który zajął miejsce po przerwanej kadencji poprzedniego prezesa tego Sądu. Nie ma też dowodów, które wskazywałyby wprost, że powyższa okoliczność miała wpływ na powołanie sędzi A.G. na wizytatora w Sądzie Okręgowym w P. (w miejsce dotychczasowego wizytatora, który – *nota bene* – sporządzał ocenę pracy jako sędziego, gdy A.G. ubiegała się o awans do Sądu Okręgowego). U postronnego obserwatora może to jednak budzić poważne wątpliwości, podobnie jak powołanie sędzi A.G. na Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, o którą to funkcję ubiegało się pięciu sędziów i chociaż sędzia A.G. uzyskała najmniejsze poparcie, to właśnie ona została na tę funkcję przez Rzecznika Dyscyplinarnego – sędziego X.Y.2 – powołana. Rzecznik dyscyplinarny powierzył również tymczasowo sędzi A.G. prowadzenie spraw dyscyplinarnych należących do właściwości zastępców rzeczników dyscyplinarnych przy Sądach Okręgowych w K. u Ł. Nie sposób dowodzić, że w powyższych Sądach Okręgowych nie było żadnego „godnego” sędziego, aby powierzyć mu taką funkcję, a „postronny obserwator” mógłby zasadnie w tej sytuacji podejrzewać, że w tej sprawie chodziło właśnie o to, aby nie kto inny, a właśnie ww. sędzia tę funkcję wykonywała. Powyższe podejrzenie znajdować może wsparcie w wezwaniu, jakie sędzia A.G. wysłała do kilkunastu sędziów z żądaniem wyjaśnień w sprawie podpisania listu otwartego do OBWE, który w sumie podpisało ponad 1000 sędziów (po odpowiednim wezwaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w piśmie z dnia 3 sierpnia 2022 r.), a 12 sierpnia 2020 r. przedstawiła zarzut dyscyplinarny sędziemu T.M., który także ten list podpisał. Nie można też nie dostrzec, że w roku 2022 r. sędzia A.G. podpisała listę poparcia dla – starającego się o wybór do Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., drugiej kadencji – byłego wiceministra w Ministerstwie Sprawiedliwości [...] X.Y.1. Uczyniła to pomimo publicznie dostępnych informacji o

udziale wyżej wymienionego tzw. aferze „[...]”, w której osoby związane z Ministerstwem Sprawiedliwości starały się zdeprecjonować sędziów niepoddających się presji władzy wykonawczej i stosujących w swoim orzecznictwie regulacje konstytucyjne i konwencyjne. Nie przesądzając oczywiście, czy i jaka była rzeczywista rola w tej aferze [...] X.Y.1, to jednak jej odbiór społeczny był jednoznaczny i jej ujawnienie skutkowało dymisją tego sędziego z funkcji podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Gdy więc zestawić poparcie dla osoby [...] X.Y.1 z postawieniem zarzutów dyscyplinarnych sędziemu opowiadającemu się za rządami prawa oraz niezależnością sądów i niezawisłością sędziów, to wynik tego porównania dla sędzi A.G. wypada jednoznacznie negatywnie w zakresie kształtowania składu sądu z jej udziałem, jako sądu bezstronnego i niezawisłego.

W tym samym 2022 roku, sędzia A.G. wyraziła chęć delegowania jej do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w [...], i Minister Sprawiedliwości, niewątpliwie na wniosek Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] – sędziego X.Y.2, takiej delegacji udzielił. Miało to miejsce w sytuacji, której ww. sędzia musiała być w pełni świadoma, że jej delegowanie było następstwem wcześniejszego przeniesienia przez kierownictwo Sądu Apelacyjnego w [...] trzech doświadczonych sędziów Wydziału II Karnego tego Sądu do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, co było spowodowane wyłącznie stosowaniem przez tych sędziów Konstytucji RP oraz respektowaniem wiążącego Polskę orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Taka postawa nie może być oceniona inaczej, aniżeli negatywnie.

W tym zakresie warto również podnieść, że w odniesieniu do Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz jednocześnie Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] – sędziego X.Y.2, którego „udział w karierze” sędzi A.G. wykazano powyżej, Sąd Najwyższy – w kilku już orzeczeniach – „mając na względzie okoliczności związane z wadliwością procesu nominacyjnego, silnymi związkami sędziego X.Y.2 z władzą wykonawczą, jego aktywnością jako rzecznika dyscyplinarnego oraz powiązaniami mającymi charakter pozasądowej podległości służbowej (...)” – uznał, że „udział w składzie orzekającym sędziego Sądu Apelacyjnego X.Y.2, nie spełniał standardu należytej obsady sądu, o której mowa w

art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na niedochowanie gwarancji bezstronności i niezależności wymaganych przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 § 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 47 Karty Praw Podstawowych” (wyrok z dnia 14 grudnia 2022 r., II KK 206/21; zob. także wyroki: z dnia 15 grudnia 2022 r., II KK 571/22; z dnia 11 stycznia 2023 r., II KK 505/21; z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21).

Reasumując, powyższe okoliczności, jak już wskazał to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2021 r., II KK 426/21, „mogące mieć wpływ na bezstronność sędziego w danej sprawie, muszą zostać wykazane za pomocą konkretnych faktów – co też miało miejsce w niniejszej sprawie. Nie tylko sprawowanie funkcji zastępcy rzecznika dyscyplinarnego wiąże się z posiadaniem określonych przekonań dotyczących zasady bezstronności sądów w Polsce, ale też przekonanie to zostało uzewnętrznione przez sędziego referenta poprzez podjęcie działań dyscyplinarnych przeciwko sędziom, którzy skierowali pismo do organizacji międzynarodowej stojącej na straży przestrzegania standardów demokratycznych zasad państwa prawa w czasie wyborów. Nie ze względu na samą pełnioną funkcję w aparacie odpowiedzialnym za ściganie dyscyplinarne za pomocą narzędzi represyjnych sędziów sprzeciwiających się niedemokratycznym zmianom, którzy zachowują niezależność sumienia i niezawisłość orzekania, ale właśnie ze względu na aktywne działania potwierdzające to zaangażowanie, sędzia referent wykazała, że nie jest w stanie bezstronnie rozpoznać spraw, w których jako strony zaangażowane są osoby aktywnie się sprzeciwiające takim działaniom lub osoby im najbliższe”.

Nie można bowiem pomijać wagi okoliczności „wskazujących na powiązanie sędziego, nominowanego w niekonstytucyjnej i upolitycznionej procedurze, z władzą wykonawczą. Chodzi w szczególności o nominacje na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrecyjnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej. Podobne znaczenie ma stopień wadliwości postępowania w procesie nominacyjnym na stanowisko sędziowskie, w

szczegółności brak opinii gremiów innych niż powiązane z władzą polityczną (np. brak opinii organów reprezentujących samorząd sędziowski), czy też udział w konkursie jednego kandydata bez możliwości konfrontacji jego kwalifikacji merytorycznych z innymi kandydatami (...). Ostatecznie takim potwierdzeniem może być także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczająca poza gwarantowane przez Konstytucję ramy udziału w debacie publicznej, a wskazująca na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej” (wyrok SN z dnia 14 grudnia 2022 r., II KK 206/21; zob. także wyrok SN z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21).

W związku z tym zaistniała konieczność naprawienia nieprawidłowości związanych z postępowaniem nominacyjnym sędzi A.G. na szczeblu krajowym, a mógł tego dokonać wyłącznie Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego. Tylko uchylenie wydanego z udziałem tej sędzi wyroku Sądu odwoławczego uchroni również Państwo Polskie przed konsekwencjami, w tym finansowymi, które może ponieść w wypadku wniesienia w niniejszej sprawie skargi do ETPCz z zarzutem naruszenia prawa do rzetelnego procesu, a więc rozpoznania sprawy przez sąd niespełniający standardu sądu niezawisłego i bezstronnego „ustanowionego ustawą”, o którym mowa w art. 6 ust. 1 EKPC (zob. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2023 r., III KK 375/21).

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.